

Zaklinanie wiatru

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Sochacki**

Upał jakby na ziemi słońcem grzał by
Cisza jakby ktoś z góry makiem siał
Woda gładka jak z desek zbita tratwa
Uklękniemy błagajmy o wiatr

O wielki manitou
Podmuchał trochę tu
Daj nam maleńki wiatr
Do wypełnienia szmat
Niechaj szmer wietrzyka
Do przodu popycha
Niech nam trochę schłodzi
Skwarny pokład łodzi
O wielki manitou
Podmuchał trochę tu

Flauta mała leniwa i obżarta
Głucha nie słucha wygrzana słońcem śpi
Udar słoneczny jest bardzo niebezpieczny
A woda brudna nie można jej pić

Boski posejdonie - z flauta zróbże koniec
Ześlij boreasza - niech wśród żagli hasa
Zagon do roboty - inne wiatry trzpioty
Bowiemy nasza zgraja - nie cierpi pagaja
Boski posejdonie - z flauta zróbże koniec

Już stoimy na wodzie trzy godziny
Brzeg daleko że ledwo widać bar
Zakotwiczymy tu chyba aż do zimy
Chyba że wreszcie zerwie się ten wiatr

O twardego pagaju - prowadź nas do rajów
W tobie nasza teraz - ukryta nadzieja
Ty nas boski drażu - powiedz do lądów
O twardego pagaju - prowadź nas do rajów